

Gazeta SŁAWIĘCICKA

Pismo Przyjaciół Sławięcic

Nr 65

Wielkanoc 2008

2,5 zł



„To ten anioł w bieli świetlistej
zagleń skrzydeł światu zaszumił:
Nie masz Go to bożiem zmartwychwstał!
Alleluja! Alleluja!”

Niechaj radośne Alleluja,
Łaska i Moc Zmartwychwstałego
Chrystusa będą z Wszystkimi
Drogimi Czytelnikami
i Przyjaciółmi
„Gazety Sławięcickiej”
przez cały okres Świąt
Wielkanocnych
i przez całe życie
Redakcja
„Gazety Sławięcickiej”

Pożegnanie
karnawału 2008
w Sławięcicach



Więcej zdjęć na str. 20

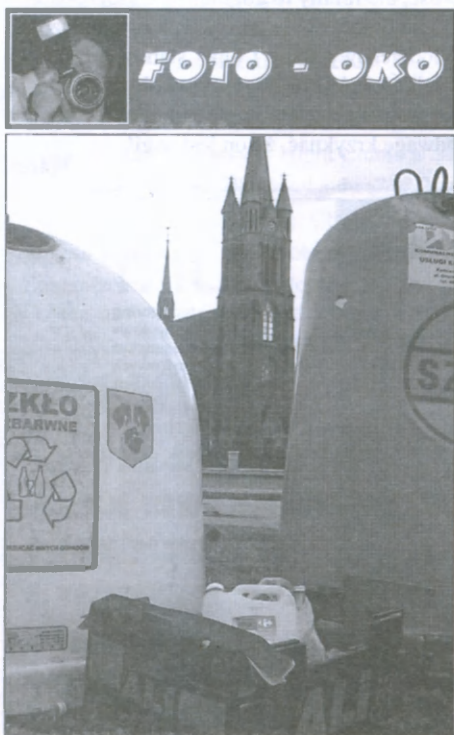
ZAPRASZAMY DO BASZTY W KOŹLU!



Większość z naszych czytelników zapewne wie, że Baszta w Koźlu to siedziba Towarzystwa Ziemi Kozielskiej. To szacowne stowarzyszenie, działające na terenie Ziemi Kozielskiej już kilkadziesiąt lat, posiada w swoich zbiorach wiele ciekawych eksponatów i dokumentów, świadczących o bogactwie dziejów naszego regionu. Imponujący jest również dorobek wydawniczy TZK. Myślę, że w przyszłości zapoznamy szerzej Czytelników „Gazety Sławięcickiej” z dorobkiem i planami tego kozielskiego stowarzyszenia. Na dziś zachęcamy wszystkich do odwiedzenia Baszty, a tam do szczegółowego zapoznania się z wystawą „Śladami Śląskich Teksańczyków”. Wystawa, która jest własnością Muzeum Śląska Opolskiego prezentowana była wcześniej w Opolu oraz w innych miejscowościach naszego regionu, związanych z emigracją do Texasu w XIX wieku. Niezwykle dokumenty, zdjęcia i eksponaty dostarczone wprost z farm teksaskich od potomków emigrantów śląskich, czynią z tej ekspozycji miejsce interesującej edukacji i również troszeczkę... refleksji nad zagmatwanymi losami Śląska.

Wystawę zorganizowali wspólnie Towarzystwo Ziemi Kozielskiej i Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic. Będzie ona czynna do końca marca 2008. Zapraszamy również na stronę: www.tzk.k-k.pl

G. Kurzaj



Niestety sami często jesteśmy winni, że w naszym osiedlu nie wszędzie jest czysto.

Foto G. K.

Słowniczek śląsko-polski

Roznomiać	– ogłaszać
Sztuchnąć	– pchnąć
Styknie	– wystarczy
Maszkety	– słodycze
Szlajfa	– wstążka
Kwanty	– ubrania
Fyrlok	– mątwka
Maras	– błoto
Parolla	– fama, plotka
Szuminy	– piana
Strom	– drzewo
Latoś	– tego roku
Zicherka	– agrałka
Szupy	– lupież
Fropel	– korek

Wysznuwała (wyszukała)
Irena Kwoczala

Zespół Szkół nr 3

I semestr zakończył się w grudniu i wszystkie zaplanowane działania zdołaliśmy zrealizować. Miesiące grudzień i styczeń stały pod hasłem nauki i sportu.

- 10 grudnia – odbył się Miejski Konkurs Matematyczny dla uczniów szkół gimnazjalnych p.t.: „Mathematics Everyday and Everywhere” uczniowie naszego gimnazjum zajęli drużynowo III miejsce, a indywidualnie VI miejsce zajęła K. Wietrzykowska.

- 14 grudnia odbył się Turniej Finałowy Mistrzostw Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Siatkowej Dziewcząt – nasze uczennice zajęły III miejsce

- 17 grudnia odbył się finał wojewódzki w Tenisie Stołowym, T. Czernerski zajął V miejsce i awansował do finału wojewódzkiego w Przysze

Wkrótce odbędą się turnieje szkolne w szachach, kwadrancie i tenisie stołowym.

- 29 stycznia odbyły się międzyszkolne zawody w Halowej Piłce Nożnej Dziewcząt o Mistrzostwo Miasta i Powiatu, nasza drużyna zajęła I miejsce, dzięki czemu awansowała do półfinału wojewódzkiego w Przysze.

- w styczniu rozstrzygnięty został konkurs „Najlepszy nie tylko w nauce”. Jest to konkurs, którego celem jest aktywizowanie uczniów naszej szkoły w działalność na wielu obszarach, nie tylko związanych z nauką. Wyróżniamy wszystkie osoby działające w organizacjach, zrzeszeniach, kółkach zainteresowań, aktywne społecznie, działający w wolontariacie. I miejsce równorzędnie zajęły P. Gacka i K. Bodynek.

- Do II etapu XIV Miejskiego Konkursu Wschód-Zachód zakwalifikowali się: Ł. Rudy i M. Wycisk – szkoły ponadgimnazjalne, J. Jochem i M. Wołowski – gimnazjum.

Do III etapu dostał się Łukasz Rudy.

- 10 stycznia 2008 r. odbył się – etap miejski Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego, w którym uczestniczyli nasi gimnazjaliści. Karina Grzywocz i Dawid Lukosek zajęli III miejsce

- 12 stycznia 2008 r. w Hotelu Centralnym bawili się tegoroczni maturzyści na tradycyjnym Balu Studniówkowym

- 16 stycznia 2008 r. członkowie Szkolnego Koła PCK zorganizowali zajęcia instruktażowe dla dzieci ze szkoły podstawowej w Kłodnicy, w ramach których przeprowadzili kurs pierwszej pomocy przedmedycznej, połączony z ćwiczeniami praktycznymi, szkolenie dotyczące wzywania pomocy w nagłych wypadkach oraz konkurs na plakat z godłem PCK.

- 28 stycznia uczniowie klas programowo najwyższych wzięli udział w spotkaniu zorganizowanym przez Szkolne Koło PCK z Prezesem PCK panem R. Skorkiem. 05.03. uczniowie naszej szkoły będą mogli honorowo oddać krew.

Co słysząc w Zespole Szkół nr 3 im. Mikołaja Reja w II semestrze

- 04-05 lutego w ramach innowacji pedagogicznej poloniści przeprowadzili lekcje otwarte poświęcone życiu i twórczości **Stanisława Wyspiańskiego**. Lekcje multimedialne połączone z warsztatami przeznaczone były dla klas maturalnych w ramach powtórzenia materiału egzaminu maturalnego.

- Na początku marca poloniści planują kolejne lekcje otwarte poświęcone **Zbigniewowi Herbertowi**, bohaterowi roku 2008 r. Działania dotyczące tego wybitnego poety mają szeroki zakres i mieszczą się w planie „Herbertiady”. Ogłoszony został konkurs poetycki „O laur Zbigniewa Herberta”, konkurs plastyczny dotyczący ilustrowania jego wierszy. Wiersze i rysunki zechcemy wydać w formie szkolnego zbioru wierszy. Planowane są w szkole happeningi, na których uczniowie będą recytować wiersze poety, śpiewać piosenki do słów Herberta, prezentować filmy z udziałem artysty na różne tematy.

- 29 lutego odbył się w naszej szkole II Turniej Komputerowy „Mistrz klawiatury ucieka” **M. Cichoń** zajął II miejsce.

- w lutym nauczyciele języka angielskiego włączyli uczniów naszej szkoły do projektu „E-TWINNING”, którego celem jest wymiana informacji, wykonywanie prezentacji i dzielenie się pomysłami z wykorzystaniem różnych technik komputerowych. Dzięki temu uczniowie rozwijają różne kompetencje językowe, interkulturalne i techniczne. Uczą się komunikacji pisanej i ustnej w języku obcym. Temat projektu realizowany jest ze szkołą w Rumunii i brzmi: „Zwyczajnie świąteczne związane z Bożym Narodzeniem i Wielkanocą w Polsce i Rumunii”.

- w lutym zakończono akcję „Wózek za nakrętkę”. Uczniowie zebrali 12 tys. nakrętek, dzięki którym niepełnosprawne dziecko z naszego miasta może otrzymać wózek inwalidzki;

- w ciągu całego roku szkolnego realizujemy założenia programu Certyfikat Jakości „Szkoła Przedsiębiorczości”. Program ten to nowe spojrzenie na dotychczas realizowane programy edukacyjne i przedsięwzięcia z zakresu szeroko rozumianej przedsiębiorczości. Ma on na celu:

- promocję edukacji ekonomicznej uczniów jako istotnego wskaźnika jakości pracy szkoły,

- promocję programów i przedsięwzięć z edukacji ekonomicznej i z zakresu przedsiębiorczości oferowanych szkołom przez różne instytucje i organizacje,

- kształtowanie kultury przedsiębiorczości w szkołach.

W tym przypadku szkoła rozumiana jest jako cała społeczność szkolna – zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Projekt ma jednak znacznie szerszy zasięg, bowiem zakłada włączenie w działania rodziców uczniów oraz szeroko pojętego środowiska lokalnego, zwłaszcza biznesowego.

W ramach tego projektu szkoła może pochwalić się osiągnięciami:

- 05.01.2008 r. uczniowie **J. Filusz, M. Cichoń** wzięli udział w zawodach okręgowych Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej w Opolu.

- 31.01.2008 r. w naszej szkole odbył się I Powiatowy Konkurs „Twój Talent”, zorganizowany przez Szkolny Klub Przedsiębiorczości przy Zespole Szkół nr 3. Uczniowie mogli zaprezentować zdolności w formie teatralnej, wokalne, tanecznej, instrumentalnej, malarskiej, fotograficznej i graffiti. Nasi uczniowie zajęli I miejsce w formie instrumentalnej oraz I miejsce w formie teatralnej.

- 31.01.2008 r. nasza szkoła uczestniczyła w projekcie współfinansowanym przez UE „Europejski Fundusz Socjalny”. W ramach realizacji projektu szkoła otrzymała sprzęt techniczno-dydaktyczny umożliwiający przygotowanie stanowisk do przeprowadzenia egzaminów zawodowych.

- 28.02.2008 r. uczniowie **K. Giża, E. Filusz, K. Gerus, A. Komander, Ż. Kurowska, M. Izaak** wzięli udział w zawodach okręgowych Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich w Brzegu

- 16.02.2008 r. Marcin Izaak brał udział w finale Konkursu Ogólnopolskiego z Zakresu Rachunkowości w Rzeszowie,

- **M. Izaak, M. Cichoń i S. Gralak** zakwalifikowali się do zawodów okręgowych Olimpiady Przedsiębiorczości, które odbędą się w marcu we Wrocławiu,

- nauczyciele organizowali zajęcia edukacyjne poza szkołą, wyjścia do instytucji, wyjazdy studyjne, podczas których konsultanci (przedstawiciele i pracownicy banków, urzędnicy ZUS-u, KRUS-u i urzędów skarbowych) dzielili się swoimi doświadczeniami,

- kolejne działania związane z projektem dotyczyły:

- a) udziału w Ogólnopolskim Konkursie „Z klasy do klasy”

- b) udziału w Ogólnopolskim Konkursie Studentycznym

- c) zorganizowania „Dnia Przedsiębiorczości”

- d) zorganizowania „Dnia Ekonomisty”

- e) zorganizowania „Międzyszkolnego Konkursu Szybkiego Pisanie”

- f) akcji zalesiania terenów leśnych

- g) zorganizowania w naszej szkole Wojewódzkiego Konkursu Hotelarskiego pod patronatem Kuratora Oświaty województwa opolskiego „Najlepszy Hotelarz Opolszczyzny”,

- nasza szkoła uczestniczy w programie „Uczeń z klasą”

W ramach tego projektu podejmowane były działania:

- a) organizacja Spotkania Mikołajkowego dla dzieci z przedszkola w Kędzierzynie-Koźlu

- b) pomoc dla zwierząt w schronisku

- c) kreowanie „klasy naszych marzeń”

- d) uczniowie klasy II liceum socjalnego szerzą ideę udzielania pierwszej pomocy w doskonaleniu tych umiejętności wspomaga ich uczeń

naszej szkoły **Borys Bartczak** v-ce szef starszoharcerskiego zespołu ratowniczego Eskulap, oraz drużynowa **Kamila Łaszek** z kędzierzyńsko-kozielskiego Hufca ZHP.

Za dwa lata egzamin maturalny z matematyki będzie dla wszystkich uczniów obowiązkowy. Dlatego podjęliśmy różnorodne działania aktywizujące uczniów w tej dziedzinie:

- liga zadaniowa – co miesiąc kilka ciekawych zadań

- obchody Dnia Liczby II 14 marca – dzień pełen matematyki i logicznego myślenia, każdy znajdzie coś dla siebie

- VII Turniej Matematyczno-Sportowy klas pierwszych gry i zabawy matematyczne, literackie, plastyczne i sportowe pozwalające powtórzyć wiadomości w trakcie zabawy

- W „Pilotażu nowych egzaminów maturalnych i eksternistycznych – obowiązkowa matura z matematyki” współpracujemy ze specjalistami z CKE jako jedna z 18 szkół opolszczyzny

- „Sesje z plusem” - w ramach tego projektu przeprowadzamy serie testów diagnozujących poziom opanowania wiadomości z matematyki – współpraca z GWO. Te dodatkowe prace mają na celu zwiększyć szanse zdania obowiązkowej matury z matematyki.

Co nas czeka?

- 13, 14 marca 2008 r. w godz. od 8⁰⁰ – 17⁰⁰ odbędą się Dni Otwarte ZSz Nr 3. Młodzieży i rodzicom przedstawimy ofertę edukacyjną na rok szkolny 2008/2009

- a) Technikum w zawodach technik: ekonomista, spedytor, hotelarstwa, obsługi turystycznej (nowy kierunek), ochrony środowiska (nowy kierunek), technologii chemicznej,

- b) Liceum Ogólnokształcące

- c) Szkoły Policealne w zawodach technik: ekonomista, rachunkowości, handlowiec, prac biurowych, hotelarstwa, obsługi turystycznej, administracji, BHP, opiekunka środowiskowa (nowy kierunek), opiekunka środowiskowa – (nowy kierunek)

- d) Technikum dla Dorosłych – technik ekonomista – 3 lata

- e) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych – 2 lata

- 19 kwietnia planujemy zorganizowanie „Biesiady Rodzinnej”. Dobre doświadczenia z zeszłego roku przekonały nas o sensowości i potrzebie tego typu spotkania z mieszkańcami naszego miasta. Wzorem ubiegłego roku zapowiadamy liczne atrakcje i mamy nadzieję, że frekwencja dopisze, a goście będą wspominać spotkanie tak miło jak w 2007 r.

Serdecznie zapraszamy, nagrody czekają!

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie Zespołu Szkół nr 3

(powyższy tekst otrzymany z Zespołu Szkół nr 3 im. M. Reja zamieściliśmy bez zmian. Redakcja)

O Sławięcicach w „Gościu Niedzielnym”

W nr 3 „Gościa Niedzielnego” z 20 stycznia br. Pan Andrzej Kerner zamieścił obszerny artykuł dotyczący działalności naszego Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic oraz Sławięcic jako miejscowości.

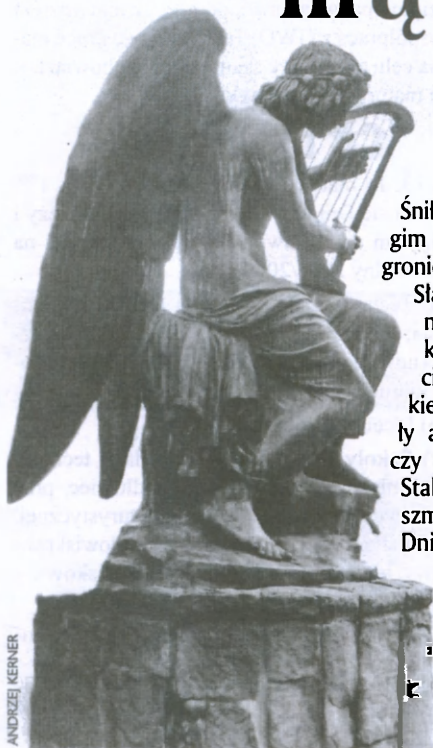
Nie ukrywamy, że jest nam miło z tego powodu. Odbieramy to jako pochwałę bezinteresownej pracy wielu mieszkańców naszego osiedla, którzy w różnych organizacjach starają się czynić coś dobrego dla innych.

Panu Andrzejowi Kernerowi dziękujemy za dobre słowo o nas i życzymy sukcesów w pracy dziennikarskiej. Zainteresowanych odsyłamy do w/w numeru „Gościa Niedzielnego”.

Redakcja

GOŚĆ OPOLSKI

Anioł z odzyskaną lirą



ANDRZEJ KERNER

Proszę się nie pukać w głowę. Taki anioł jest możliwy. Śnił mi się w noc po długim wieczornym spotkaniu w gronie Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic. Być może wokół niego tańczyły jeszcze jakieś poprzebierane sławięciczanki, może grała orkiestra dęta, może huczały amerykańskie bombowce czy też trzaskał mróz spod Stalingradu albo dochodził szmer Różańca rzykanego w Dniepropietrowsku, wszystkiego dokładnie nie pamiętam, ale ten anioł i wszystkie wymienione wcześniej i teraz komponenty anielskiej scenografii są oryginalnie sławięcickie. Obawiam się jednak, że wyjaśnienie ich znaczenia nie jest tu możliwe. W każdym razie: nie o Freuda chodzi, ale o realną historię miejscowości i jej mieszkańców. Oraz o ludzi, którzy tę historię – wielką! – tradycję, zwyczaje i kulturę chcą ocalić. I robią to znakomicie.

**Widziałem
we śnie anioła,
w ręku trzymał lirę.
Pocieszał spoczywających
w jego cieniu: księcia
– generała armii pruskiej,**

Wieści z przedszkola

Dzieci uczęszczające na kółko plastyczne zajęły III miejsce w konkursie plastycznym pt. „Piękna nasza Polska cała”. Rozstrzygnięty został konkurs na nazwę naszego przedszkola. Zwycięska nazwa to „Bajkowe przedszkole”.

Choć rozpoczął się nowy rok, to chciałabym napisać co ciekawego wydarzyło się w grudniu. Bardzo dużo uwagi przywiązujemy do uroczystości, jakie odbywają się w naszym przedszkolu, które stanowią czynnik w wychowywaniu dzieci, dzięki swojej niecodzienności i atrakcyjności, wpływających bardzo mocno na zaangażowanie emocjonalne dzieci. Przygotowanie do uroczystości stwarza wiele okazji do wyzwalań różnorodnej aktywności dziecięcej, a jej przebieg to zawsze wielka przyjemność i radość. I tak:

* 4 XII dzieci miały okazję spotkać się z górnikami. Zaproszenie przyjęli p. J. Krasówka i p. B. Ignacek, którzy w ciekawy sposób opowiadali o trudnej pracy górników;

* 5 XII to spotkanie z Mikołajem – dzieci na to spotkanie wyjechały do Bajkolandii, gdzie również miały sposobność radosnej zabawy;

* 6 XII dzieci z zerówki spotkały się z Mikołajem w szkole, gdzie miały możliwość wspólnie z uczniami się bawić – dziękujemy p. Dąbrowskiej za zaproszenie;

* „Wigilia” dzieci z zerówki przedstawiły „Jasełka” dla rodziców. Na naszą uroczystość zaproszenie przyjął ksiądz – za co bardzo dziękujemy;

* 21 I „Święto Babci i Dziadka” – swoją miłość do babci i dziadka dzieci wyrażają podczas występów, które przedstawiają i które sprawiają im ogromną przyjemność;



* 24 I „Bal karnawałowy”. Jest to uroczystość najbardziej dziecięca, jej głównym celem jest dążenie do sprawienia dzieciom przyjemności, dostarczenia im radosnych przeżyć i okazji do wesołej zabawy. Na balu dzieci spotkały się z Bajkową Babcią, która opowiadała im bajkę i wręczała każdej grupie prezenty.

W naszej pracy dużo uwagi poświęcamy kształtowaniu świadomości ekologicznej i czynnej postawy opiekuńczej wobec przyrody. Drobne, zdawałoby się nic nie znaczące, doświadczenia jakie są udziałem dzieci, postawy, z jakimi się spotykają, wiadomości, jakie gromadzą, wszystko to, z czym się spotykają i co przeżywają kształtuje ich stosunek do przyrody. I dlatego zaprosiliśmy do przedszkola p. J. Foltysa, który pracuje w Nadleśnictwie, ażeby przybliżył dzieciom tą tematykę i opowiedział o zwierzętach, które zamieszkują nasze lasy. Bardzo dziękujemy za przyjęcie zaproszenia.

A. Baraniak



W styczniu 2008 roku odprowadziliśmy na sławieckiego cmentarz doczesne prochy naszego sąsiada i kolegi – MANFREDA SZYNDZIELORZ.

Dziękujemy Ci Manfred!

Twoje zbyt szybkie odejście znowu nas wszystkich na chwilę zatrzymało i zmusiło do refleksji nad kruchością życia doczesnego.

Znaliśmy Cię prawie wszyscy. Miałeś opinię ZŁOTEJ RĄCZKI. Nie było problemu technicznego, elektrycznego czy elektronicznego, którego Ty nie próbowałbyś zgłębić. Twój warsztat przy ul. Wróblewskiego był jak laboratorium. Ilu to ludzi przychodziło do Ciebie Manfredzie z prośbą o pomoc. Zepsute radia, telewizory, specjalistyczne maszyny, instalacje wodne i kanalizacyjne. Gdy na jesieni 2007 roku razem montowaliśmy u mnie w domu zmywarkę do naczyń – nie pomyślałem, że to ostatnia Twoja wizyta w naszym domu. A ile takich domów w Sławięcicach i okolicy było? – bardzo dużo! Pamiętam Twoje opowieści o pracy w słynnej Odlewni Dzwonów w niedalekim Taciszowie.

Ale nie tylko technika – byłem zawsze pod wrażeniem Twojej wiedzy o współczesności: książki historyczne, prasa specjalistyczna – zaskakiwałeś niejednego z nas. Czasem się trochę różniliśmy na temat wydarzeń w dzisiejszym świecie.

Wydało mi się, że cały czas tęsknisz za powszechną równością ludzi, we wszystkim... Może miałeś rację?

Niech Dobry Pan Bóg, Stwórca wszystkiego, co z taką tęsknotą całe życie chciałeś poznać, wynagrodzi Ci wszystko co dla nas zrobiłeś.

Gerard Kurzaj

Ludowa prognoza pogody na wiosnę...

- ✿ Marzec zielony – niedobre będą plony.
- ✿ Kto w marcu siał nie zaczyna – dobra swego zapomina.
- ✿ 17 marca – Gdy Zbigniew i Patryk mrozą ludziom uszy, dwie niedziele jeszcze zima śniegiem poproszy.
- ✿ W kwietniu więcej deszczu niż słońca znak, że pogoda w czerwcu – sucha i gorąca.
- ✿ Gdy motyle w ogrodzie tańczyć zaczynają, znak, że dni chłodne już tu nie bywają.
- ✿ Ile przed Markiem (25. kwietnia) słonecznych dni i gorąca, tyleż po nim dni chłodnych bez słońca.
- ✿ 1 maja deszcz – nieurodzaju wieszcz
- ✿ 4 maja – św. Florian przemija – na ziemi może leżeć śnieżna pierzyna
- ✿ 17 maja – św. Weronika chustę zarzuci, wiosna do nas się odwróci.
- ✿ 25 maja – po św. Urbanie – to już lato nastanie.
- ✿ Jeśli w maju śnieg się zdarzy, to lato dobrze nas wyparzy.
- ✿ Wody w maju stojące – szkody łąkom przynoszące.
- ✿ Deszcze majowe – czyste złoto – więc leniu pośpiesz się z robotą.

Prognozę z przymrużeniem oka przekazuje Irka

Zajaczek, baranek albo kurka...

Już łód poła tygodni pogoda moim chnet takół, jakół boła dołwni ino we WIELKANOC.

Moje myśli siyngają cudownych, radosnych dni wielkanocnych.

Tak rychtyg, to za świynta my mieli niydzia i pyndziołek.

Półra dni przed tym, trocha my posprzątali we chałupie i na dworze. Niykedy sie sztrajchowało izby i łokna pomoło, a we zołgrodzie stromy i krzołki wopnym pobiyło.

We wielki piontek wczas rano jak boło jeszcze ćma szli my bez plac łód Manka myć się do wody we krzikopach i pobożnie porzykać. Jak mama gołała: „dzisiej byndą Jezusa krzyżować to musimy mu ulżyć i tyż trocha pociyprzyć”.

Mama niośla do łóbtarcioł ryncznik, we kerym miała skryte dla nos kroszonki. Jak my szli nazod to my je znodli, a po tym zjedli na wielkopiątkowym skromnym śniodaniu.

Choć my lecieli na te łaki we samych piżamach żoden chory nie boł.

Jako małe bajtle czekali my na wielkoł sobota, kedy to sie szło do kościoła „Ponboczka” całować i przy grobie porzykać.

Boła takół moda, że i tam mama cojś słodkiygo dło dzieci pod płachtą podciepła.

Wielkoł sobota boła już dla wszystkich trocha weselszoł. Mama zaczęła już rych-



Wielkanoc w rodzinnym ogrodzie. Rok. ok. 1960

tować tyn nojlepszy wielkanocny łóbiód i piykła kołoczce, że woniało na cołkoł chałupa. Kożdy rok spominoł mi sie taki świąteczny poranek z moich dziecinnych lot:

Cołkom rodzinom przysziłi my ze resurekcyi do dom i łótwarli my do mołła dźwierza łód lauby. Łojciec wyłoz po śnióldaniu przed chałupa, zakurzył sie cigareta i sie przyglądół, eli to już szpołki przileciały do naszymy kadubka, kery boł na holyn-drze. Kożdy musioł potwierdzić, że widzi czornego ptoka, a fater go widzioł piyrszy i mioł prołda.

Tyn ranek, może nom sie tak ino zdowało, boł wyjątkowo ciepły i spokojny, a kościelne dzwony bioły choćby na zamówi-

niy: radośnie i głojsno, że kożdy uwierzył, że Jezus naprołda zmartwychwstoł.

Po wyjątkowym świątecznym łóbiódzie, ze klupiącym sercem szli my szukać zajaczka. Moja mama boła rada jak dzieci lotały po wielki zygrodzie i szukowały bojła łód zajacza.

A na to szukaniy boły zaproszony dzieci łód sąsiadów i znajomych – co by weseli boła.

Mama we nocy na maszynie uszoła ze kre – papioru (bibułki marszczonej) kolorowe miyszki. A co w nich boło: marcypanowy zajaczek, baranek albo kurka, jabko, niykedy pomarańcza, kolorowoł kroszonka i półra jajeczek ze cukru. Nom sie wtedy zdołowało że to boło nie wiam co...

Kożdy rok na Wielkanoc mama nom uszoła nowy klajd i dostali my nowe szczewiki. Po połedniu we niydziała malowali my i szkrobali kroszonki dla chłopcow, co nos przidom na drugi dziyń poloć parfinym abo wodą. Bołli my sie łó te nowe klajdy co by nom sie nie poniszczzoły. A we pyndziołek boło wielki lonie... wodom.

Jedno wiam na pewno, wszystkie dziółchy są złe jak je chłopcy leją, ale po tyn kożdoł sie chwoli wela to razy musioła sie przeblekać.

Dzisiaj spominomy; „za dziecka to boły najfajniejsze święta”.

Dziecięcej radości i błogosławieństwa Bożego życzy Irka Kwoczała

**FOTO -
WSPOMNIENIE**


Kto pamięta te czasy (nie tak dawno), gdy każdy kawałek papieru był na wagę złota, a śniadanie do szkoły mama pakowała nam do „tytki po cukrze”?

G.K.

Kochana Ciociu! Lieber Tante Berta!

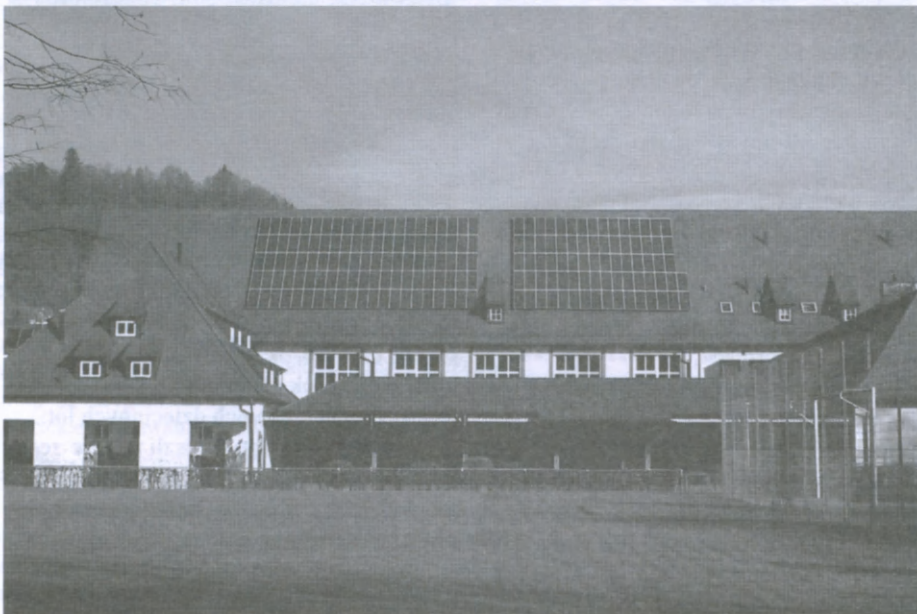


Z okazji Twoich 85. urodzin
życzymy Ci zdrowia
i Błogosławieństwa Bożego.
Pamiętamy o Twoim dobrym
słowie dla każdego. Wielu z nas
smakowało Twoje wyśmienite torty
i inne wypieki. Na ulicy
Wróblewskiego w Sławięcicach
do dziś ludzie pamiętają gdzie
mieszkała Pani Berta, mimo iż już
wiele lat mieszkasz w Niemczech.
Serdecznie Cię pozdrawiamy
i życzymy Wesółych Świąt!
Przyjaciele i znajomi
w Polsce i w Niemczech

FOTO - ARCHIWUM


Pan Ernest Pawelczyk udostępnił nam niniejsze zdjęcie, z roku 1952. Z tyłu zdjęcia jest następujący tekst: „*Stoją od lewej Wolfgang Wieczorek, Migocz, Bąki Werner i Franek, Fiszer Bernd, córka nauczyciela ze szkoły podstawowej Krawczyka, Eryka Janik, Wilbert. Ognisko muzyczne – Dom Ludowy.*” Myślę, że dla wielu naszych Czytelników niniejsze zdjęcie będzie radosnym powrotem do przeszłości. Dziękujemy Państwu Pawelczyk za zgodę na opublikowanie fotografii.

G. Kurzaj

FOTO - MARZENIE


Czy to marzenie? A może już najbliższa przyszłość? W Niemczech sfotografowałem budynek szkoły, na dachu którego znajdują się baterie słoneczne do produkcji energii elektrycznej. Użytkiwane moce z takiej instalacji są całkiem imponujące, ponieważ dochodzą do kilku kilowatów. System prawny w Niemczech zobowiązuje instytucje energetyczne do zakupu energii od właściciela baterii. A u nas?

Foto G. K.

Sławięciccy strażacy mają się czym pochwalić

Nadszedł moment by podsumować naszą działalność w 2007 roku. Miło jest popatrzeć na miniony rok i móc z dumą powiedzieć, że był on dla nas pracowity.

Liczba członków naszej jednostki nie uległa zmianie. Ogółem liczy 72 członków, w tym 31 członków czynnych, 6 członków wspierających, 13 kobiet, 22 członków młodzieżowych drużyn pożarniczych. Ten fakt może i cieszyć i martwić. Możemy ubolewać nad tym, że nie powiększyliśmy swojego grona, ale chyba bardziej powinniśmy być dumni, że w dzisiejszych czasach jest nas nadal tylu gotowych nieść pomoc.

W 2007 roku braliśmy udział w 62 działaniach ratowniczo – gaśniczych, z czego 26 to pożary, 36 to miejscowe zagrożenia, poza teren powiatu wyjeżdżano 1 raz. W 2007 roku całkowity czas wyjazdów samochodów naszej jednostki wyniósł 107 godz., łączny czas ratowników biorących udział w akcjach to 642 godziny. Średnio w działaniach brało udział 6 ratowników. W tym miejscu należałoby wspomnieć, iż jesteśmy najaktywniejszą jednostką w mieście jak i w powiecie, pod względem uczestnictwa w działaniach ratowniczo – gaśniczych.

W czerwcu nasza jednostka wystawiła 5 drużyn do miejskich zawodów sportowo – pożarniczych o puchar Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle. W kategorii seniorów wystartowały dwie drużyny, które zajęły 1 i 2 miejsce, Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze dziewcząt, Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze chłopców jak i Kobieca Drużyna Pożarnicza zajęły 1 miejsca.

Natomiast we wrześniu w powiatowych zawodach sportowo – pożarniczych o puchar starosty powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, 4 drużyny reprezentowały naszą jednostkę jak i miasto Kędzierzyn-Koźle. Wyniki były również bardzo zadowalające. Drużyny seniorów

zajął 1 i 2 miejsce. Młodzieżowa Drużyna chłopców – 1, a Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dziewcząt 2 miejsce.

By wciąż podnosić nasze kwalifikacje, uczestniczyliśmy w lipcu w ćwiczeniach w lasach Kozie Ławy oraz w październiku w ćwiczeniach łodzią motorową na rzece Odrze.



Stara remiza to już przeszłość

Tradycyjnie już angażowaliśmy się w życie naszego osiedla i miasta. Zabezpieczaliśmy zabawę osiedlową „Babski Comber” oraz zawody triathlonowe w Koźlu. Oczywiście nie zabrakło nas przy uroczystościach parafialnych. Pomagaliśmy w organizowaniu 50. Jubileuszu Kapłaństwa naszego księdza proboszcza oraz już tradycyjnie budowaliśmy ołtarz na obchody Bożego Ciała.

Z okazji Dnia Strażaka zostaliśmy zaproszeni do Przedszkola, by przeprowadzić pogadankę i pokazy dla najmłodszych mieszkańców Sławięcic. Z kolei w Dniu Dziecka przedszkolaki odwiedziły nas w naszej strażnicy, gdzie mogły zobaczyć jak wygląda nasza praca. Mieliśmy również okazję kilkakrotnie podzielić się naszą wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniami na temat ratownictwa medycznego w Zespole Szkół nr 3 w Sławięcicach.

Rok 2007 był również pierwszym rokiem w naszej nowej strażnicy. Tak duży obiekt przyniósł ze sobą więcej pracy i obowiązków, jednak cieszy fakt, iż członkowie naszej OSP sumiennie zaangażowali się w działalność społeczną i kulturalną.

Cała jednostka dziękuje druhom, którzy:

- w ramach prac społecznych wykonali regały na sprzęt przeciwpożarowy w magazynie oraz wieszaki na umundurowanie bojowe,
- dokonali przeróbki rur wydechowych w samochodach,
- przykryli kanał rewizyjny materiałem własnym,
- brali udział oraz przyczynili się do wyszkolenia drużyn pożarniczych do zawodów,
- zorganizowali obchody Dnia Strażaka wraz z wieczorkiem rodzinnym,
- zorganizowali Mikołajki dla najmłodszych druhów,
- zorganizowali wieczorek karnawałowy i Andrzejkowy,
- zadbali o to, by w okresie Bożonarodzeniowym nie zabrakło oświetlonej choinki.

narodzeniowym nie zabrakło oświetlonej choinki.

Dziękujemy również wszystkim tym, którzy udzielali się społecznie, a zostali przez nas pominięci.

Pragnę również w imieniu członków OSP złożyć podziękowania tym wszystkim, bez wsparcia których niełatwo byłoby nam tak dobrze funkcjonować. Dziękujemy:

- Komendzie Powiatowej PSP – za miłą współpracę w naszej niełatwej pracy oraz za przekazywane nam cenne wskazówki i wyszkolenie,
- Urzędowi Miasta, zwłaszcza wydziałowi reagowania kryzysowego – za pomoc w rozwiązywaniu naszych problemów,
- Nadleśnictwu Kędzierzyn-Koźle – za to, iż mimo zmiany władzy dalej pozostali naszymi przyjaciółmi,
- Klubowi Sportowemu – za udostępnianie boiska klubowego do naszych potrzeb,
- Panu Januszowi Klimkowi – za docenienie naszej pracy.

Mamy nadzieję, iż w nowym roku będziemy mogli kontynuować naszą współpracę. I będziemy nadal mogli służyć naszą pomocną dłońią.

Zarząd OSP

Oprac. Ania Kucharczyk

Zaproszono nas na:

■ przyjacielskie spotkanie do Towarzystwa Ziemi Kozielskiej. W spotkaniu uczestniczyło wielu członków tej zasłużonej organizacji oraz kilka osób z Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic,

■ Zebranie Sprawozdawcze Sławięcickiej Ochotniczej Straży Pożarnej, które odbyło się 29 lutego,

■ otwarcie wystawy „Dawnych wspomnień czar w malarstwie Tadeusza Zająca” organizowanej przez Towarzystwo Ziemi Kozielskiej.

Dziękujemy za zaproszenia.

Redakcja

Dziękujemy strażakom!

Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic i Rada Osiedla gorąco dziękują wszystkim sławięcickim strażakom zaangażowanym w zabezpieczenie korowodu „BABSKIEGO COMBRA” w lutym b.r. Zawsze jest tak, że aby ktoś mógł się bawić i odpoczywać, ktoś musi czuwać i pilnować porządku. Bez Waszej bezinteresownej pracy te nasze sławięcickie imprezy, których zazdrośczą nam inne osiedla, po prostu nie mogłyby się odbyć. Wielkie Dzięk!

Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic i Rada Osiedla

Pomóż nam ratować ludzi i ich mienie, przekaż 1 % swojego podatku na OSP Sławięcice. Za pieniądze te zostanie zakupiony sprzęt do ratowania życia i mienia. Nr KRS 0000017721.

Z góry dziękujemy.

Zarząd OSP

Do redakcji nadszedł list

Od Pani Danuty Rausch von Trautenberg, z Niemiec. Pani Danuta prosiła nas parę miesięcy temu o jakiekolwiek informacje dotyczące Jej wujka ks. J. PACHY, który pracował w Sławięcicach przed II wojną. Dzięki uprzejmości naszych Czytelników wysłano do Niemiec trochę korespondencji i zdjęć. Pani Danuta pisze tak:

„Chciałam właściwie przyjechać osobiście do Sławięcic i podziękować za pomoc przy szukaniu informacji o moim wujku Ojcu PACHA. Dzisiaj na razie korespondencyjnie i poprzez „Gazetę Sławięcicką” serdecznie dziękuję Pani Annie Alder, Pani Magdzie Kurowskiej oraz redakcji gazety za pomoc, zdjęcia, listy informacyjne. Cieszę się bardzo, że mój wujek był w Sławięcicach tak szanowanym człowiekiem. Serdecznie dziękuję za opiekę nad grobem Ojca Pacha. Jestem za to bardzo wdzięczna. Do zobaczenia, mam nadzieję jeszcze w tym roku”.

Herzliche Grüsse Danuta Rausch von Trautenberg

Szanowna Pani Danuto!

Pozdrawiamy ze Sławięcic i oczekujemy na Panią w siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic. Wesółych Świąt! Alleluja!

Redakcja



FOTO - OKO



Paweł! „Co tera za tablica tam powieszmy? Bydzie tysz takół fajnoł jak ta na świynta?”

Foto G.K.



Od Pani Agnieszki Majnusz z Małej Wsi otrzymaliśmy niniejszą fotografię (dziękujemy!). Misje Świąte w Sławięcicach w lutym 1930 roku. Ksiądz J. Pacha siedzi w środku. Kto z Państwa rozpoznaje może pozostałych księży?



Nareszcie! – mówią panowie Herbert Melich i Paweł Poplucz – oglądając nowy plan miasta Kędzierzyna-Koźła, który staraniem Rady Osiedla zawieszono przy wjeździe do Sławięcic od strony Zalesia.

Foto G.K.

Kącik z fiołkiem



Pan zmartwychwstał!!!

W niedzielę o świcie
powitała nas wielka nowina.

Każdy może, jeśli chce, Go spotkać,
przy łamaniu chleba, łyku wina.

Spotykajmy Pana jak najczęściej,
bo większego szczęścia w świecie nie ma,
niż, by spotkać Go na własnej drodze
i rozpoznać, jak uczniowie z Emaus

Wiola

Uwaga! Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

W ramach akcji finansowanej przez Urząd Miasta w Kędzierzynie-Koźlu firma REMONDIS (tel. 077-482 46 03) organizuje w 2008 roku zbiórkę odpadów wielkogabarytowych. Zbiórce podlegają następujące przedmioty: MEBLE, URZĄDZENIA AGD, RTV I KOMPUTEROWE, DYWANY I WYKŁADZINY PODŁOGOWE.

Wywóz odpadów wielkogabarytowych w Sławięcicach odbywać się będzie w następujących: 14 czerwca, 6 września, 22 listopada.

Redakcja

Interesujące działki budowlane przy ul. Gąlczyńskiego w Sławięcicach sprzedam. Wiadomość w Redakcji Gazety.

Smaczne posiłki przez cały tydzień!

Duża sala gastronomiczna

**„U JAREMIKI”**Przyjęcia, uroczystości rodzinne,
spotkania przyjacielskie

Teren Zespołu Szkół nr 3 im. Mikołaja Reja

ZAPRASZAMY!!!**SKLEP
HYDRAULIK**

ANDRZEJ KRUPA

• KOTŁY EKOLOGICZNE CAŁODOBOWE •
• INSTALACJE C.O. • WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK •WYMIANA KOTŁA CENTRALNEGO OGRZEWANIA
ORAZ USUWANIE AWARII GRZEWCZYCH W 24hul. Traugutta 45
47-143 Ujazd Śl.
NIP 756 103 40 17tel. kom. 0603 654 296
tel./fax 771 463 79 25**ZAKŁAD WULKANIZACYJNY**- WYMIANA OPON
- OPONY NOWE I UŻYWANE
- KOMPUTEROWE WYWAŻANIEAndrzej
Kamirski47-230 Kędzierzyn-Koźle
ul. Tetmajera 18
tel. 077 481 55 19
kom. 0 608 08 58 87

P.H.U.

RAMS

Sklep wielobranżowy

Oferuje:

farby, materiały budowlane,
art. metalowa - przemysłowe,
art. elektryczne,
śruby, trzce, gwinty, itp.47-230 Kędzierzyn-Koźle
ul. Asnyka, dz. Sławiące
tel. 077/ 483 31 02**PLANDEKI**WYROB,
NAPRAWA,
REKLAMApn - pt
7-18
sob
7-13

"TAPROL" s.c.

47-143 Ujazd, ul. 3 Maja 10
tel./fax (0-77) 463-77-47, kom. 0604-172-925**BOŻE - OKO**

Wicie Państwo gdzie to jest? Tak to we wsi Czarnosin, zaraz za Zalesiem. Piękne tereny tak blisko naszej miejscowości. Na wzgórzu, w lesie bukowym historyczna kapliczka „Boże OKO”. Kto zna historię tego miejsca? Proszę o tym napisać – chętnie to wydrukujemy. Zachęcamy, aby tam pojechać na wycieczkę.

G. Kurzaj

Podziękowanie

W dniu 29.02.2008 r. odeszła od nas do Domu Pana ukochana matka,
teściowa, babcia, prababcia i krewna

Śp. Gertruda Alder

ur. 10.03.1926 r.

Serdecznie dziękujemy rodzinie, sąsiadom, znajomym za modlitwę, wyrazy
współczucia, kwiaty, wieńce oraz udział w uroczystości pogrzebowej

pograżone w smutku dzieci z rodzinami

**ZAKŁAD PREFABRYKACJI
I INSTALATORSTWA ELEKTRYCZNEGO****PRZECISKI POD DROGAMI**47-230 KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. GAŁCZYŃSKIEGO 12
TEL./077/ 483 48 49

● SPORT ●

Drużyny naszego Klubu, przygotowując się do sezonu wiosennego rozegrały mecze towarzyskie.

Wyniki:

Juniorzy

- 03.II.2008 r. – „Naprzód” Ujazd
– Niezdrowice – KS Sławięcice 1 – 0
10.II.2008 r. – „Gwarek” Zabrze
– KS Sławięcice 2 – 1
23.II.2008 r. – KS Sławięcice
– „Naprzód” Ujazd – Niezdrowice 4 – 2
02.III.2008 r. – „Wiktoria” Żyrowa (II liga)
– KS Sławięcice 2 – 1

Seniorzy

- 26.I.2008 r. – TURNIEJ HALOWY w Ujeździe Śl.
– pierwsze miejsce i puchar turnieju.
02.II.2008 r. – KS Sławięcice
– „Błękitni” Jaryszów 3 – 1
09.II.2008 r. – KS Sławięcice
– „Śląsk” Reńska Wieś 4 – 4
16.II.2008 r. – KS Sławięcice
– KTS Kłodnica 5 – 2
23.II.2008 r. – KS Sławięcice
– „Blachowianka” 2 – 5
01.II.2008 r. – KS Sławięcice
– LZS Raszowa 5 – 4

Drużyny nasze trenuje Zbigniew Matyjasek, a pomaga mu Tomasz Kiel.

M.F.

Podziękowanie

Szefom i pracownikom zakładów: CEWE Fotajoker, MŁYN Sławięcice, Lasy Państwowe Nadleśnictwa Kędzierzyn-Koźle oraz darczyńcom indywidualnym za pomoc i wsparcie w różnych formach, składamy najserdeczniejsze podziękowania.

ze sportowym pozdrowieniem:
zawodnicy i zarząd Klubu

Dla zainteresowanych podajemy nr naszego konta bankowego:

PKO BP Oddział Kędzierzyn-Koźle 52 1020
3714 0000 4702 0141 5827

M.F.

Z CYKLU: „NASI NA ŚWIECIE”

Izabela Migocz, mimo młodego wieku, prowadzi bogatą działalność nie tylko koncertową (solistka Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny), ale i pedagogiczną, gdyż – oprócz nauczania tajników śpiewu solowego w zespole, pracuje również jako wykładowca na Akademii Muzycznej w Katowicach. Jest osobą wszechstronnie wykształconą muzycznie – doktorem sztuk muzycznych (dziedzina artystyczna – wokalistyka). Urodziła się w Kędzierzynie-Koźlu, mieszka w Sławięcicach (dzielnica Kędzierzyna), skąd pochodzą jej rodzice i dziadkowie oraz w Koszęcinie, gdzie znajduje się siedziba Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Zespół ten, stanowiący profesjonalną grupę śpiewaków, tancerzy i artystów-muzyków, założony został w 1953 roku przez prof. Stanisława Hadynę, którego celem było stworzenie grupy artystycznej oddającej specyfikę śląskiego folkloru. W swej historii „Śląsk” występował niemal na całym świecie: oprócz licznych krajów europejskich, w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Ameryce Południowej, Australii, Japonii, Chinach.

W dniach 22.XII.2007 – 4.I.2008 pani Migocz gościła wraz z synem Krystianem w południowym Teksasie. Przyjechali tu na zaproszenie ks. Franciszka Kurzaja oraz Fundacji Ojca Leopolda Moczygemby, której ks. Kurzaj przewodniczy. Czas tego pobytu miał dla artystki znaczenie symboliczne – jak głosi legenda, pionierzy osadnictwa śląskiego w Teksasie dotarli do pierwszej polskiej osady w Stanach Zjednoczonych, do Panny Marii, w dzień Wigilii 1854 roku.

W czasie pobytu w Teksasie, Izabela Migocz spotkała się z potomkami Ślązaków, obecnych na teksańskiej ziemi od ponad 150 lat, którzy, mimo iż nigdy nie byli w Polsce, ani nawet w Europie, nadal kultywują gwara śląską. Język ten zachował się tu do dziś, ponieważ środowisko Ślązaków skutecznie opierało się wpływowi innych społeczności, tworząc osady zamknięte. Po latach – w tak oddalonym od Polski miejscu – mogła porozumiewać się w swym rodzimym języku!

W Wigilię uczestniczyła w pasterkach w polskim kościele w Poth oraz w kościołach p.w. Matki Bożej Bolesnej i św. Pawła w San Antonio. Natomiast wieczór wigilijny jadła wraz z synem z polskimi siostrami Serafitykami. Dzie-

ki polskim siostrą zakonny i księżom przeżyli oni okres świąteczny w Teksasie w duchu polskiej tradycji.

Solistka zespołu „Śląsk” miała okazję dotrzeć do wielu interesujących miejsc związanych z historią Teksasu i dziejami mieszkających w tym stanie Ślązaków. W Boże Narodzenie odwiedziła miejscowość Saint Hedwig (Święta Jadviga) i Austin. W drugi dzień świąt zawiątała do Corpus Christi, gdzie występowała dla zgromadzenia tzw. Sióstr Różowych (Pink Sisters). Zapoznała się również z działalnością zakładów opieki społecznej w Karnes City i Floresville oraz dwoma prowadzonymi przez siostry Serafityki: w San Antonio (St. Francis Nursing Home) i Kenedy (John Paul II Nursing Home), gdzie miała okazję podziwiać pracę i oddanie sióstr dla ich mieszkańców. W kolejne dni swej wizyty teksańskiej wędrowki pani Izabela zawiątała do miejscowości: Bandera, Kościusko, do słynnej Panny Marii oraz do Houston. Sylwestra spędziła w tradycyjnym teksańskim stylu – na imprezie country, która odbywała się w Seguin, gdzie gwiazdą wieczoru była legenda muzyki country, Billy Mata, którego miała okazję osobiście poznać i zaprosić na Śląsk, jako że ten region Polski znany jest również z tego, iż odbywają się tam pikniki muzyki country (piknik country w Koszęcinie organizowany jest nawet przez zespół „Śląsk”).

Śpiew, obok doskonale zachowanej w Teksasie gwary śląskiej, stanowił ważną część tej wizyty, swoisty język służący do komunikowania się z tutejszymi mieszkańcami, Polakami i Amerykanami. Poprzez śpiew właśnie solistka zespołu „Śląsk” docierała do serc napotykanym na swej drodze ludzi, zarówno w czasie licznych mszy świętych, na których śpiewała polskie tradycyjne kolędy, jak i na indywidualnych spotkaniach z Polakami czy Amerykanami. Płynącym z głębi serca śpiewem próbowała również odwzajemnić się za serdeczne przyjęcie, jakiego doświadczyła na teksańskiej ziemi. Chciałaby, aby wszyscy członkowie zespołu „Śląsk” mogli na własne oczy zobaczyć Teksas i odbyć taką fascynującą wędrowkę, jaka była jej udziałem, aby artyści ci mogli wspólnie koncertować dla publiczności w Teksasie i osobiście doświadczyć ogromnej gościnności i życzliwości, z której ten stan słynie.

Alina Panek - San Antonio

Gazeta SŁAWIĘCICKA



Wydawca: TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SŁAWIĘCICKI
47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Asnyka 2, woj. Opolskie

Konto bankowe:

Bank PEKAO SA I O. K-Koźle 85 1240 1659 1111 0000 2600 7126

SWIFT: PKOPPLPW

REDAKCJA:

GERARD KURZAJ - redaktor naczelny, tel. 077- 4835251,

GRZEGORZ BIAŁEK, KRZYSZTOF BURDYNOWSKI, HALINA FOGEL, MAGDALENA KUROWSKA, MARIA KURZAJ, IRENA KWOCZAŁA i współpracownicy.

Redakcja zaprasza wszystkich do współredagowania pisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, uwagi i opinie. Osoby mieszkające za granicą, a zainteresowane systematycznym otrzymywaniem gazety prosimy o kontakt z redakcją. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja oraz wszystkie osoby z nią współpracujące działają społecznie nie pobierając żadnych wynagrodzeń. Skład i druk. Zakład Poligraficzny W. Wiliński, Gliwice, ul. Chopina 6, tel. 032 231-32-16. ISSN 1234-4540.



Izabela Migacz
from Silesia "Śląsk"
in Texas

Plakat reklamujący występy Pani Izabeli w Texasie



FOTO - OKO



Kto tak naprawdę jeździ przez Sławicę z taką prędkością? Gdy będzie obwodnica - czy będzie lepiej?

Foto kierowca



FOTO - PYTANIE



Po co te Targi Ślubne gdy tyle par żyje latami bez ślubu ?

Foto i pytanie
Gerard Kurzaj



Nie wiem czy Państwo wiedzą, ale ta promenada pomiędzy mostami na Kanale Gliwickim do niedawna nie należała do Gminy K-Koźle lecz do Spółki Wodnej w Gliwicach. Na szczęście dzięki interwencjom Rady Osiedla to się zmieniło. Liczymy, że teraz zapanuje na niej większy porządek.

Foto G.K.

Zmarł Profesor Karol Jonca

„Cieszę się z każdego numeru Gazety Sławięcickiej”, którą otrzymuję systematycznie – napisał do naszej redakcji Pan Profesor. W styczniu 2008 roku odprowadziliśmy go na wieczny spoczynek na wrocławskim cmentarzu. Stał się tam wśród grona znakomitości profesorskich całego Wrocławia, dumni w chwili gdy padły słowa gdzie się urodził, gdzie chodził do szkoły i o czym nie zapomniał do ostatnich chwil życia. O szczegółach z życiorysu Pana Profesora



Joncy prasa lokalna Kędzierzyna-Koźla pisała już dużo. Myślę, że fakty te są już znane naszym Czytelnikom. My dzisiaj chcielibyśmy podziękować Panu, Panie Profesorze, za przykład pracowitego życia. Dla dzisiejszych mieszkańców Sławięcic i nie tylko, Pana dorobek naukowy i postawa są dowodem, że małe miejscowości, małe Ojczyzny mogą wydać ludzi wielkich.

Dziękujemy Ci Panie Profesorze za rok 1996, kiedy to wygłosiłeś wykład na uroczystej sesji Rady Miasta z okazji 750-lecia Sławięcic. Dziękujemy za Twoje oddanie sprawie badania trudnych dziejów Śląska. Pisałeś do nas zawsze listy, mądrze zwracając uwagę co jest istotne w staniach o wspólnotę mieszkańców. No i najpiękniejszy prezent, jaki zostawiłeś Sławięcicom, Twoja książka „Dzieje Sławięcic do 1945 roku”. Prawie w każdym sławięcickim domu jest ta pozycja. I pomyśleć, że wspólnie ją wydaliśmy w roku 2007, który okazał się dla Ciebie ostatnim pełnym rokiem na tej ziemi. Nie zapomnimy o Tobie Profesorze! Obiecujemy, że wpadniemy od czasu do czasu na Twój grób w niedalekim Wrocławiu.

Ufamy, że nasz Dobry Pan Bóg, Wszechwiedzący i Wszechmogący przyczyni Cię w niebie do siebie i nagrodzi obficie za wszelkie dobro, które rozdawałeś.

Redakcja

Wicewojewoda ze Sławięcic



Pan Antoni JASTRZEMBSKI, mieszkaniec naszego Osiedla, został mianowany Wicewojewodą województwa Opolskiego. Jak wiadomo, Wojewoda w danym województwie jest przedstawicielem rządu w terenie. Aktualna koalicja rządząca w Polsce to Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe. Pan Antoni Jastrzebski na stanowisko wicewojewody został desygnowany przez PSL. Wszyscy wiemy jak trudne są dziś czasy zarówno dla rządzących jak i rządzonych. Życzymy Panu Antoniemu wytrwałości w czasie pełnienia tej odpowiedzialnej funkcji. Gratulujemy zaufania, jakim Pana obdarzono powierzając Panu te niełatwe zadania, w służbie dla Opolskiej Ziemi.

Redakcja



FOTO - OKO



Gdzieś na Śląsku, niedaleko Góry św. Anny...

Foto G.K.



FOTO - POLOWANIE



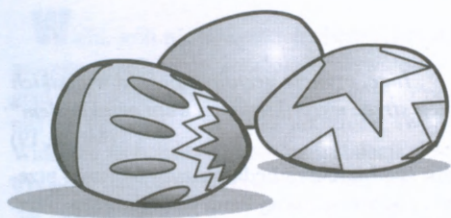
Prawdziwe siodło z Texasu, będące własnością rodziny YANTA, nie jest wcale takie lekkie. Waży około 25 kg. Jak wskazują załączone do tego eksponatu dokumenty, siodło pochodzi z roku 1920. Wszystkie eksponaty prezentowano na Wystawie „Śladami śląskich Teksaszczyków” – w Zespole Szkół nr 3. Organizatorem wystawy było Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic. Na zdjęciu siodło niesie – poszukiwany od dawna w południowym Texasie – Gerard Kurzaj.



Tyle było radości gdy społecznie budowaliśmy nowe ogrodzenie kościoła.

**Nasze dzieci
na BABSKIM
COMBRZE
2008**

Foto Zofia Bielecka



To się nazywa solidarność!

Zaraz po kradzieży naszego nowego, stylowego płotu przy kościele parafialnym św. Katarzyny – nasi przyjaciele z Niemiec, dawni mieszkańcy Sławięcic postanowili pomóc w postawieniu płotu jeszcze raz. Pan Adrian KLOSE na stronie internetowej, którą prowadzi – www.slawiecice.de poprosił wszystkich o pomoc. Do dzisiaj zebrano dokładnie 2 200 euro. Jest to już poważny wkład w pokrycie kosztów produkcji nowego płotu. Nie jest więc tak źle z naszą solidarnością! Dziękujemy organizatorom zbiórki w Niemczech. Parafianie ze Sławięcic też jeszcze trochę dołożą i jakoś pomału wspólnie doprowadzimy do dnia kiedy cieszyć się będziemy z nowego pięknego ogrodu. Kto chciałby dołożyć „swoją grosz” do zbiórki, to odsyłam na ww. stronę. Adrian – brawo! I wielkie dzięki!

Oto osoby, które do dziś wspomogły zbiórkę organizowaną w Niemczech:

- * Kornelia von SOLDENHOFF
- * Barbara i Christian SIEGMUND
- * Elisabet i Jan BONK
- * Maria i Werner TKOTSCH
- * Gabriele i Werner NAHLIK
- * Cornelia GALLA
- * Franz KUBITZKI
- * Renate i Sigismund WIENTZEK
- * Heinrich WOLLNY
- * Renate i Arnold GOLOBEK
- * Jeanette i Adrian KLOSE
- * Maria RUDNER
- * Johanna i Jan KLOSE
- * Eva i Norbert KOMANDER
- * Helene i Johann GOLOBEK
- * Bernd FISCHER
- * Karin von DUNGEN
- * Irene i Franz GRITNER
- * Sophie i Josef MAI
- * Teresa i Jan WRÓBEL
- * Halina i Josef KAPOLKA
- * Ilona i Josef MILKA
- * Ursula i Christof MILKA
- * Cornelia i Gerhard LANGER
- * Barbara i Wolfgang LERCH
- * Inga i Max KUBITZKI

Wszystkim darczyńcom życzymy Wesołych Świąt
Rada Parafialna

Zwracamy się do naszych Czytelników, którzy nie tylko nabyli i przeczytali poszczególne numery „Gazety Sławięcickiej”, ale jeszcze wspomogli finansowo konto gazety, przyczyniając się do częściowego pokrycia kosztów druku. Co jakiś czas musimy wyjaśniać, że pismo nasze tworzone jest całkowicie społecz-

Dodajecie nam skrzydeł!

nie, że osoby piszące nie biorą za to ani grosza, że tworzymy gazetkę dla radości nas wszystkich. Myślicie Państwo, że wszyscy wierzą? Taki się zrobił „wariacki” zmaterializowany świat. Ale my się tym nie przejmujemy. Głosy naszych Czytelników dodają nam skrzydeł i zachęcają do dalszego tworzenia pisma. Jeszcze 2 lata i zbliży się 20. rocznica od kiedy zdecydowaliśmy się na ten „desperacki krok” i powstała „Gazeta Sławięcicka”. Poniżej nasi darczyńcy, którzy wsparli nas ostatnio:

- ♦ Państwo EVA i FERENC SZABO
- ♦ Państwo HALINA i JÓZEF JAREMKO
- ♦ Pani ANNA KURZAJ
- ♦ Pan MAX KAPITZA
- ♦ Pan JOSEF MAI
- ♦ Państwo HELENA i JAN CZEPELAK
- ♦ Pan WOLFGANG LERCH
- ♦ Państwo URSULA i GOTTFRIED PARUSEL
- ♦ Pani MARGARETE MAINUSCH

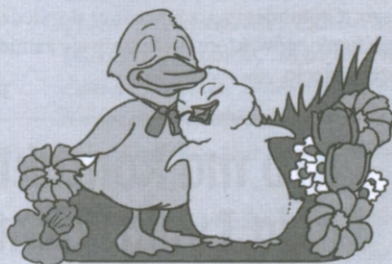
Wszystkim mówimy „Bóg zapłać”.
Wesołych Świąt.

Redakcja

Die Sozial Kulturelle Gesellschaft
der Deutschen im Oppelner
Schlesien wünscht allen Einwohnern
und Lesern der "Gazeta Sławięcicka"

Frohe Ostern

Der Vorstand - Ortsgruppe Sławięcice



Towarzystwo Społeczno - Kulturalne
Niemców na Śląsku Opolskim
życzy wszystkim mieszkańcom Sławięcic
i czytelnikom "Gazety Sławięcickiej"

Wesołych Świąt Wielkanocnych

Zarząd Koła Sławięcice

Wielkanoc – poezja

Jan Kasprówicz

CHRYSTUS WSTAŁ Z GROBU...

Chrystus wstał z grobu, z mogiły,
O biedne serce człowieka!
Tęsknice się twoje ziściły,
Wielka cię radość czeka.

Proszą cię wąskie przydroża,
Rozległe wzywają łąny:
Głasnęła je ręka Boża,
Bóg w życiu rozmiłowany.

Gdzieś od niebieskich podwoi
Wita cię falą promieni -
W bazie wiklina się stroi,
Świeża się trawa zieleni.

Tłuste się skiby dymią,
Wilgotne pękają drzewa,
Rozkoszą blasków olbrzymią
Jeziorna głęb nabrzmiewa.

Dobroć swe dary rozdziela,
Inne prawidła stanowi:
Uściśnie dłoń przyjaciela,
Krzywdę przebaczy wrogowi;

Drży ziemia, drżą nieboskłony,
Grzmoty się toczą z oddali:
Nie lękaj się, pogrzebiony,
To głaz twój grobowy się wali!

To płodne burze wiosenne,
Zmartwychpowstania to hasła.
Zestąpił Bóg twój w Gehennę
I moc piekielna zagasła.

Chrystus wstał z grobu, z mogiły –
O, biedne serce człowieka!
Tęsknice się twoje ziściły,
Wielka cię radość czeka.

z „Intencje serca”

Zyczenia

Księdzu Proboszczowi
Janowi Piechoczek
i księdzu Wikaremu
Zbigniewowi Siemionow

z okazji urodzin
gorące życzenia
obfitości Łask Bożych
we wszystkich poczynaniach,
zdrowia i wszelkiej pomyślności
oraz Bożego uśmiechu
na każdy dzień
składa

Redakcja „Gazety Sławięcickiej”

*Z Wielkiego Tygodnia***Krzyż**

Wyrostem
kształt
człowieka
jak on

Mam dwa bolesne ramiona
rozkrzyżowane nad światem
posępne - lecz pełne miłości

posępne
a pełne
światel.
Jestem
znakiem
boleści
lecz ten
kto mnie
dźwignie
n i g d y
nie zazna
rozpaczy

Józefa Radzyńskiego
(Skarbnica modlitw)

Stacja piąta

*Szymon z Cyreny pomaga Jezusowi
w niesieniu krzyża*

do swojej mszy
Bóg musi mieć
patenę
z ramion człowieka

(Tadeusz Kęsik, Droga Krzyżowa)

Laurka

Szanownym
Paniom:

**Gertrudzie Jońca
i Marii Kwoczała**
najlepsze życzenia

z okazji **80.** urodzin
przesyła Redakcja

Laurka

Szanownemu Panu

Jerzemu Zygmunt
najlepsze życzenia

z okazji **80.** urodzin
przesyła Redakcja

Pielgrzymka

*„Idąc, czyńcie uczniów spośród wszystkich
narodów świata, nauczając ich strzec wszystkiego, co wam przekazałem”
(Mt.28, 19)*

Te słowa nakazu misyjnego zapisane w Ewangelii św. Mateusza będą naszym tematem przewodnim w kolejnym już pieszym pielgrzymowaniu do Jasnogórskiej Pani. Ubiegłoroczne Jubileusz się zakończyły i przyszedł czas na podjęcie zwykłego trudu pielgrzymowania. Podczas wędrowki pragniemy się zastanowić nad tym, co to znaczy być uczniem Jezusa i jakie z tego faktu wynikają konsekwencje. I jak może nam pomóc Maryja – pierwsza Uczennica.

Piesz na Jasną Górę

Temat ten został wybrany nie przypadkowo, gdyż hasło „Bądźmy uczniami Chrystusa” jest tematem wiodącym w programie duszpasterskim kościoła w Polsce na rok 2007/2008.

Jednocześnie, podczas pielgrzymki pragniemy szczególnie prosić Boga i Maryję o dar wiary w naszych rodzinach, o jej umacnianie i umiejętność przekazywania dalej.

Oczywiście każdy z nas pójdzie także z własnymi sprawami, we własnych intencjach, o które razem będziemy prosić we wspólnych modlitwach.

Wzorem lat ubiegłych prosimy o składanie intencji u pana Kościelnego. W tej sprawie będzie specjalny komunikat w ogłoszeniach parafialnych.

Prosimy o zabranie ze sobą, oprócz normalnego ekwipunku pielgrzyma, modlitewnika „Droga do nieba”.

Wyruszamy na trasę **23 czerwca 2008 (poniedziałek)** po Mszy Św. w kościele św. Katarzyny w Sławięcicach o godz. 7.00

Powrót **26 czerwca 2008** ok. godz. 17.30-18.00

Przewóz bagażu zapewniony.

Noclegi tradycyjnie – Wielowieś, Boronów, Częstochowa

Wierzę, że tradycyjnie już spotkamy się w Częstochowie, u stóp Jasnej Góry, w szerszym gronie, że na ostatni dzień dojadą na wspólną Mszę Św. i wspólną Drogę Krzyżową licznie inni mieszkańcy Sławięcic.

Wzorem roku poprzedniego Drogę Krzyżową na wałach odprawimy przed Mszą świętą czyli ok. godz. 9.30

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa

Duszpasterze i Starsi Bracia Pielgrzymi

PS. Więcej szczegółów w ogłoszeniach parafialnych i plakatach.

Konkurs...

Głoszony w poprzednim numerze „Gazety Sławięcickiej”, polegający na przetłumaczeniu na język niemiecki krótkiego tekstu o historii Sławięcic wygrała **JOANNA WOŁOWSKA** zam. przy ul. Daszyńskiego. Gratulujemy i zachęcamy do śledzenia dalszych konkursów, które postaramy się zamieszczać w naszej gazecie.

Redakcja

Kto ma kontakt z Panią Lydią Richter?

Jeden z naszych Czytelników poprosił naszą redakcję o pomoc w odnalezieniu Pani Lydii Richter. Być może jest to jej panięńskie nazwisko. Jej ojciec był nauczycielem matematyki w Technikum. Prawdopodobnie mieszkali kiedyś na dzisiejszej ul. Wróblewskiego (kiedyś Lipowa i Zawadzkiego). Nasz czytelnik sugeruje, że Pani Lydia dzisiaj będzie miała ok. 75 lat. Z góry dziękujemy za pomoc. Prosimy o kontakt na adres redakcji.

Redakcja

**Uwaga członkowie
(i sympatycy)
Towarzystwa
Przyjaciół
Sławięcic**

Dnia 25 kwietnia 2008 odbędzie się doroczne Walne Zebranie członków naszego stowarzyszenia. Chcemy przy kawie i ciastku spojrzeć na miniony roczny okres działalności i zgodnie z naszym statutem zająć się tym co jest ważne.

Czekają nas również wybory Zarządu Stowarzyszenia. Proszę już dzisiaj o rezerwację wieczoru na piątek 25.04.08.

S z c z e g ó -
ły otrzymanie
Państwo w za-
prośeniach
pisemnych.

Zarząd T.P.S.



Welu, jeśli nie wszystkich chodzących do naszego parafialnego kościoła denerwuje wygląd jego ścian. Ostatnie malowanie było ponad 40 lat temu, więc czas już zrobił swoje. Widać na nich ślady remontów instalacji elektrycznej, nagłośnienia, remontu witraży, bu-

Malowanie Kościoła

dowy ogrzewania. Temu tematowi poświęcone było też ostatnie zebranie Rady Parafialnej. Ze względu na fakt, że nasz kościół jest zabytkiem, wszystkie większe remonty muszą być uzgadniane nie tylko z kurią biskupią, ale szczególnie z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Chcąc pozyskać jakieś dodatkowe pieniądze na finansowanie tego przedsięwzięcia, bo malowanie, a właściwie renowacja wnętrza kościoła, to nie to samo co pomalowanie mieszkania czy nawet domu, trzeba podejść do tego jak do dużej inwestycji. Zrobić projekt, poczynić niezbędne uzgodnienia, uzyskać odpowiednie postanowienia i zgody.

I oczywiście tutaj zaczynają się przysłowio-we schody. Jak się dowiadujemy, a niektórzy już chyba nawet wiedzą, bo wieść się szybko rozchodzi, ksiądz proboszcz oczekuje teraz od konserwatora zabytków określenia jego wymagań odnośnie zakresu niezbędnych prac. Wiadomo już, że będzie to między innymi dotarcie do poprzednich warstw malowań celem odsłonięcia pierwotnego wizerunku ścian, by powrócić do pierwszego ich wyglądu. Starsi parafianie pamiętają jak wyglądał kościół przed pięćdziesięciu laty, zdają sobie sprawę, ile trzeba czasu i trudu, by powrócić do tego pierwszego, bogatego w ornamenty wyglądu. A jeśli dodamy renowację ołtarzy, figur i innych elementów kościoła, to już widać, że jest to sprawa na wiele lat i za wielkie pieniądze. Wstępny szacunek kosztów dokonany przez panią konserwator to ponad dziesięć milionów złotych. I w zasadzie na tym można byłoby zakończyć. Brak funduszy, nic się nie da zrobić, niech sobie będzie jak jest. Na szczęście kościół ma chyba lepszego właściciela niż np.: "Domek ogrodnika", bo tym właścicielem to właściwie jesteśmy my wszyscy, korzystający z kościoła. I to nie tylko ks. Proboszcz, ale i my wszyscy musimy pomyśleć, jak zdobyć te niezbędne fundusze, bo, by dostać pomoc trzeba mieć coś własnego tzw. wkład własny. A nie tylko chodzi o pieniądze. Do wykonania jest ogromna praca dokumentacyjna (projekty, kosztorysy), a sporządzenie wniosków o ewentualną dotację z Unii Europejskiej lub z innego źródła wymaga specjalistycznej wiedzy i umiejętności. Myślę, że wielkanocne spotkania w rodzinnym gronie będą dobrą okazją także do za-stanowienia się nad tym, co każdy z nas może zrobić w tej sprawie.

Grzegorz B.

Oto treść listu jaki nasza Parafia otrzymała od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków 6.02.2008:

Ks. prob. Jan Piechoczek
Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Katarzyny
ul. Staszica 1, Sławięcice
47-230 Kędzierzyn-Koźle

Po rozpatrzeniu wniosku ks. prob. Jana Piechoczka, z dnia 15.02.2008 r. wpływ 15.02.2008 r. w sprawie wydania pozwolenia na malowanie wnętrza kościoła p.w. Św. Katarzyny w Sławięcicach wpisanego do rejestru zabytków województwa opolskiego pod nr 630/59 z 13.11.1959 r., Wojewódzki Opolski Konserwator Zabytków informuje, iż przedmiotowe pozwolenie nie może zostać wydane. W wyniku przeprowadzonej w dniu 28 lutego 2008 r. inspekcji stwierdzono, że pod wtórną warstwą tynku oraz warstwą malarską zachowała się pierwotna kolorystyka świątyni, znacznie różniąca się od obecnej. Przed przystąpieniem do prac niezbędne staje się więc przeprowadzenie badań stratygraficznych, które pozwolą na dokładne ustalenie pierwotnej kolorystyki kościoła. Na podstawie tychże badań oraz po rozpoznaniu stanu tynków należy zaprojektować remont wnętrza. Pozwolenie na malowanie wnętrza kościoła zostanie wydane po zapoznaniu się z wynikami badań stratygraficznych oraz z projektem prac remontowo-konserwatorskich.

Informuję ponadto, że remont fragmentu muru usytuowanego od strony absydy jest możliwy z zachowaniem wiernego kształtu oraz z wtórnym zastosowaniem zdatnych do tego materiałów. Na w/w prace również należy uzyskać pozwolenie konserwatorskie.

Z cyklu: Duszpasterze Sławięcice



Kogo z naszych Czytelników uczył religii ks. Edward BOCHENEK? Może starsi z nas pamiętają jakieś ciekawe historie związane z pracą ks. Bochenka w Sławięcicach? Powyższe zdjęcie przy okazji pokazuje, że po II wojnie nasz pałac był w dobrym stanie. Proszę zwrócić uwagę na metalowe ozdobne balustrady między kolumnami. Dziękujemy Pani Agnieszce Majnusz za udostępnienie zdjęcia.

M. K.

Zyczenia

Wielec szanowne nasze Seniorki:

Maria Bojarska, Aniela Faber, Eryka Grzywoez, Irena Jabłońska, Elżbieta Janas, Adela Jaskulska, Łucja Manek, Maria Manek, Łaiza Przeździng, Erna Ranik, Teresa Skowronek, Gertruda Stefan, Helena Tiszbierek, Eryka Wieczorek, Aniela Manek obchodzą, albo w najbliższym czasie będą obchodzić swoje urodziny.

Zyczymy dużo zdrowia i wszelkich Łask Bożych na dalsze lata życia.

Redakcja



Zyczenia

Wielec szanowni nasi Seniorzy:

Werner Buchner, Bolesław Kordas, Józef Langiewicz, Leopold Przeździng, Eugeniusz Rogowski, Jerzy Swoboda obchodzili, albo w najbliższym czasie będą obchodzić swoje urodziny.

Redakcja

*Zarząd Koła Emerytów i Rencistów
w Sławięcicach składa
najserdeczniejsze życzenia
święteczne, błogosławionych
Świąt Wielkanocnych,
wielu Łask od Zmartwych-
wstałego Chrystusa,
wszystkim drogim
Emerytom
i Rencistom.*



Seniorzy planują

Zarząd Emerytów i Rencistów zaprasza wszystkich swoich członków na wycieczki i wspólne spotkania w 2008 r.

❖ W połowie kwietnia planujemy zorganizowanie wycieczki do BRZEGU (zwiedzanie zamku) oraz BIERKOWIC (muzeum wsi opolskiej)

❖ 27 maja zorganizowana zostanie wyjazdowa impreza z okazji DNIA MATKI na Górę św. Anny połączona z obiadem, Mszą św. i zwiedzaniem.

❖ W czerwcu zostaną zorganizowane wczasy w górach dla chętnych np. do WISŁY.

❖ We wrześniu planujemy wycieczkę do AQUAPARKU w TAR-
NOWSKICH GÓRACH oraz wycieczkę do POKRZYWNEJ.

Zachęcamy wszystkich chętnych Seniorów do skorzystania z naszych propozycji.

Zarząd Koła Emerytów i Rencistów w Sławięcicach

Wspomnienie



W bożonarodzeniowym numerze „Gazety Sławięcickiej” wśród osób zmarłych wymieniona została **Vera Moschko** z domu Grzywocz. Kim była?

Urodziła się 28.08.1927 r. w Chechle, by po kilku przeprowadzkach wraz z licznym rodzeństwem ostatecznie zamieszkać w 1939 r. w Sławięcicach. Po wojnie pracowała do 1958 r. w tutejszym GS-ie. Następnie wyszła za mąż za pochodzącego również ze Sławięcic, ale osiadłego bezpośrednio po wojnie w Niemczech, Richarda Moschko i przeniosiła się do Kassel w Hesji. Tam razem starali się kultywować śląskie tradycje, działali w Ziomkostwie Ślązaków, pomagali przesiedleńcom w trudnych początkach na nowym miejscu. Dopóki zdrowie i siły pozwalały, regularnie odwiedzali Sławięcice, wspierali materialnie nasz kościół parafialny.

Za to wszystko dziś jej dziękujemy.

Rodzina

Obserwacje



Ale się zamieszało w Kędzierzynie-Koźlu! Wszystkiemu są winne oczywiście Sławięcice, ponieważ upomnieliśmy się o salę gimnastyczną dla naszych dzieci. Już ponad 20 lat, prawie na kolanach, błądaliśmy o tę salę. W tym czasie przy innych szkołach miasta zdążono już wybudować drugą salę. Czy ktoś słyszał, aby w K-Koźlu ktoś gdzieś czyścił cegłę, organizował Społeczne Komitety, produkował zdjęcia – cegiełki? Prezydent chce sali, cała Rada chce sali – tylko... sali nie będzie! Słyszeliście Państwo o czymś takim? Ludzie opamiętajcie się! Jak długo jeszcze będziemy się w tym mieście kłócić?



W dniach od 23 do 27 lutego br. przeżywaliśmy w Sławięcicach Rekolekcje Wielkopostne. Od soboty do środy była okazja do wysłuchania ciekawych kazań. Ksiądz rekolekcjonista zostanie zapewne zapamiętany jako osoba nietypowa, próbująca w inny sposób przekazać nam Dobrą Nowinę. Pieśni z refleksyjnym tekstem, gitara, ekran z ciekawym pokazem kolorowych zdjęć – wszystko to niektórych z nas zaskoczyło. Szkoda tylko, że w kościele w czasie rekolekcji jest nas niestety coraz mniej.



Nowy Rok 2008, jak zwykle przywitaliśmy w Sławięcicach na świeżym powietrzu. Były kolędy, wielkie ognisko, tańce, muzyka, życzenia, szampan. Niespodziankę sprawiła wszystkim młodzież pod dowództwem Tomka Kiela – improwizując wspaniale brazylijski zespół muzyczny... Padający śnieg dodatkowo uatrakcyjnił noc sylwestrową. Dziękujemy Pawłowi Popluczowi, że zadbał o wszystko, Adamowi Ziobrowskiemu za załatwienie formalności, Józkowi Sadowskiemu za przepiękne sztuczne ognie. Uczestniczyło ponad 300 osób.



Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic jest w trakcie przygotowywania wystawy p.t. „Sławięcice dawniej – dzisiaj – jutro”. Powołano specjalny zespół opracowujący poszczególne działy wystawy. Otwarcie wystawy – w maju 2008 roku w Baszcie w Koźlu w siedzibie Towarzystwa Ziemi Kozielskiej. Liczymy na to, że w późniejszym okresie wystawę można będzie zaprezentować również w Sławięcicach, a może jeszcze w innych miejscach. Na razie życzymy wytrwałości wszystkim, którzy bezinteresownie pracują nad wystawą.

Obserwował: G. Kurzaj



FOTO - OKO



U naszych sąsiadów w Lichyni można zobaczyć taki obrazek

Foto archiwum

Cyklostrada 2008

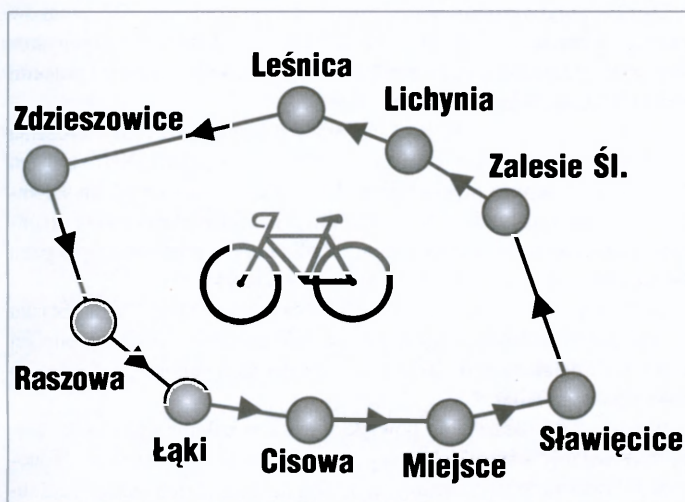
1 maja, godz. 9⁰⁰



Ale będzie jazda!

Towarzystwo Przyjaciół Sławięc i Rada Osiedla zapraszają wszystkich chętnych na kolejną już Cyklostradę. Nie wiemy dlaczego, ale ta nasza lokalna impreza turystyczno – rowerowa stała się już znana daleko od Sławięc. Uczestniczą w niej dzieci, młodzież i dorośli z różnych okolicznych miast, a podobno niektórzy nawet przylatują specjalnie samolotem z Niemiec. Ruch na świeżym powietrzu i wspólne radosne przeżywanie piękna tego świata, a w szczególności naszej Ojczyzny Ziemi – czy to nie jest wspaniałe?

Ale koniec gadania. Konkrety. Ruszamy 1 maja w czwartek o godz. 9.00 jak zwykle z placu „Koło Krzyża”. Dzieci jadą za zgodą i pod opieką dorosłych. Na trasie wiele niespodzianek. Wizyta u sióstr w Leśnicy, przeprawa promem przez Odrę w Zdieszowicach, ognisko, kielbaski, konkursy i... no zobaczymy! Trasa liczy ok. 35 km i będzie tak jak pokazuje mapka.



Pogodę załatwiono już dość dawno. Będzie bezwietrznie, słonecznie, temperatura ok. 22°C.

Niech żyją rowery i nasze piękne śląskie tereny! Do zobaczenia!

Gerard Kurzaj

Do redakcji nadszedł wiersz

A w naszym ogrodzie już wiosna

A w naszym ogrodzie już wiosna
Nowina to jest radosna
Krokusy się pośpieszały i główki z ziemi wychyliły kolorowe,
żółte, fioletowe.
Za nimi podążają narcyzy, tulipany,
cieszą nas swoim kolorowym ubraniem.
Śnieżynki główki wstydlawie pochyliły
- bo tak się swoją pięknnością zauroczyły.
Poranną rosę z płateczków strzepują,
W słonecznym świetle radośnie połyskują,
Ustroili się rabatki,
w kwitnące uśmiechnięte bratki.
Nad naszą rabatką często przystają,
podziwiam, dotykam dodaję otuchy,
szepcę i chwalę dzieło Twoje Panie.

A.M.

Śniło mi się, że...



Prezydent K-Koźła Wiesław Fąfara i Przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Chudomięt padli sobie w ramiona, wypowiadając swoje imiona... Wiesiu... Grzesiu. Wypisali się z partii, do których do tej pory należeli, i postanowili od tego momentu pracować w zgodzie... Wszystko to działo się w słynnej restauracji „Kłodniczanka”.



Zespół rosyjskich i amerykańskich uczonych pracujących wspólnie w styczniu 2008 roku w laboratoriach ICSO w Błachowni Śl. udowodnił na 100 %, że wychowanie fizyczne młodzieży szkolnej bardzo szkodzi zdrowiu. Szczególnie dotyczy to zajęć prowadzonych w zamkniętych obiektach takich jak sale gimnastyczne, baseny... Ekspertyzę przekazano władzom Gminy K-Koźle.



Odnaleziono cały zabytkowy płot skradziony sprzed sławięcickiego kościoła w 2007 roku. Zaangażował się do tego porucznik Colombo, agent Simon Templar („Święty”) i znany z polskiej telewizji agent „07”. Niestety okazało się, że agenci nie zrobili nic. Rano zobaczyłem piękny, nowy płot подарowany przez Aniołów wysłanych do Sławięc przez mądrą i prześliczną dziewczynę o imieniu Katarzyna z Aleksandrii...

Śnił: Gerard Kurzaj

Festyn w Sławięcicach 14 i 15 czerwca

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami zachęcamy wszystkich do takiego planowania czasu wolnego i urlopów, aby w sobotę 14 czerwca i 15 czerwca w niedzielę 2008 r. – nieco odpocząć na Festynie w Sławięcicach. Szczegółowy program zostanie podany na plakatach ogłoszeniowych oraz w lokalnych mediach Kędzierzyna-Koźła zaraz na początku czerwca, ale już dziś wiemy, że będzie bardzo atrakcyjnie. Znaczną pomoc obiecał nam nowy Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Pan Andrzej Wróbel. Szykuje się mecz Oldboyów Polska – Niemcy. Wizytę zapowiedziała grupa Amerykanów z Teksasu z Ks. Franciszkiem Kurzajem, mecz planują sławięccy strażacy, załatwiono już wesołe miasteczko z karuzelami i innymi atrakcjami. Gastronomia ma zadowolić wszystkie podniebienia, atrakcję wieczoru obiecał przygotować dyrektor Wróbel, noc będzie należała do tańczących, zabawy dla dzieci, loteria Caritas, występy Orkiestry Dętej, dzieci przedszkolnych i szkolnych i... i to co nam się jeszcze uda załatwić. Organizatorami Festynu są Towarzystwo Przyjaciół Sławięc, Rada Osiedla i Miejski Ośrodek Kultury. Powołano już specjalny zespół społeczników, który przygotowuje wszystko.

Naszemu Przyjaciółom w Niemczech (z Józefem Kapolką na czele) już dziś dziękujemy, że włączyli się w przygotowania do tego święta. Liczymy na pomoc i zaangażowanie wszystkich organizacji i szkół sławięcickich. Do zobaczenia!

Gerard Kurzaj, Halina Fogel

Z życia DFK Sławięcice

Jak co roku w okresie karnawału spotykamy się na zebraniu rocznym, które odbyło w dniu 15 stycznia 2008 r. Zebranie odbyło się w miłej atmosferze karnawałowej w Night Clubie w Sławięcicach. Omówiono całokształt działalności naszego Koła w 2007 r., a po zebraniu odbyła się zabawa karnawałowa.

Istotną częścią naszej działalności jest organizowanie imprez kulturalnych, wycieczek, pielgrzymek i innych spotkań.



Lubowice - Muzeum Eichendorffa

W ramach programu imprez kulturalnych i turystycznych w 2007 r. zorganizowano wycieczki i pielgrzymki do:

- Görlitz, Dresden i Bautzen,
- Görlitz,
- Świdnicy i Zamku Książ,
- Pszczyny i Bielska,
- Złote Hory – pielgrzymka Narodów,
- Turzy Śl. – pielgrzymka dla chorych,
- Lubowice – zwiedzanie muzeum Eichendorffa (dzieci szkolne z opiekunami)

oraz inne imprezy kulturalne jak:

- Wieczór karnawałowy w Night Clubie w Sławięcicach,
- Wyjazd na koncert „Serduszka dwa” w Opolu,
- Dzień Matki i Ojca w Night Clubie w Sławięcicach,
- Spotkanie jesienne „Świniobicie u Freda w Kłodnicy”,

Zorganizowano również kolonie letnie dla dzieci w Polanicy Zdroju i w Ustce, a w okresie świąt Bożego Narodzenia przygotowaliśmy pacz-

ki ze słodyczami, którymi obdarowaliśmy dzieci oraz chore osoby w podeszłym wieku i niepełnosprawne.

Podobnie jak w latach poprzednich, uczestniczyliśmy w dobroczynnym „Sławięcickim Spotkaniu Adwentowym”, zorganizowanym w grudniu 2007 r. przez Zespół Szkół nr 3. Przygotowano stoisko DFK, na którym nasze panie oferowały chleb ze smalcem i kiszonym ogórkiem. Cieszy nas to, że Dyrekcja Zespołu Szkół nr 3 przekazała nam pisemne podziękowanie za współorganizowanie „Sławięcickiego Spotkania Adwentowego”.

Na spotkaniu w Night Clubie w maju 2007 r. z okazji dnia Matki i Ojca gościliśmy dzieci z naszej szkoły podstawowej, które przedstawiły twórczość Josepha von Eichendorffa włącznie z jego wierszami i piosenkami zarówno w wersji niemieckiej jak i polskiej. W podziękowaniu, nasze Koło sponsorowało grupie 45 dzieci i ich opiekunom, wycieczkę do Lubowic i zwiedzanie muzeum Josepha von Eichendorffa. Za zorganizowanie tej wycieczki otrzymaliśmy pisemne podziękowanie ze szkoły.

W 2007 r. nasi członkowie przygotowali jeden ołtarz na procesję w dniu święta Bożego Ciała. W tym miejscu dziękujemy również naszemu proboszczowi księdzu Janowi Piechoczkowi za odprawianie w każdą niedzielę mszy świętej w języku niemieckim.

Dzięki naszym staraniom systematycznie otrzymujemy dla członków naszego Koła większą liczbę (ok. 150 egz.) wydania „Die Heimatkirche” z informacjami duszpasterskimi w językach niemieckim i polskim pod redakcją księdza Wolfganga Globischa.

Członkowie naszego Koła obchodzący urodziny otrzymują życzenia składane w każdą niedzielę drogą radiową przez Radio Park. Co tydzień pan Joachim Stephan przekazuje do Radia Park listę wszystkich solenizantów z danego tygodnia. Solenizantów, i nie tylko, zapraszamy do pilnego słuchania audycji z życzeniami Radia Park, a pomysłodawcy panu Stephanowi serdecznie dziękujemy za tę inicjatywę.

Wystąpiliśmy do Towarzystwa Dobroczynnego Niemców na Śląsku w Opolu z wnioskami o zapomogi dla osób mających dochody poniżej minimum socjalnego. W 2007 r. przyznano nam zapomogi dla dwóch osób z naszego Koła.

W roku 2007 nasze Koło powiększyło się o kolejne kilka osób. Serdecznie witamy wszystkich nowych członków w naszym Kole. Jednocześnie zwracamy się z serdeczną prośbą do wszystkich naszych członków o bieżące uiszczanie składek członkowskich.

Program pracy na rok bieżący jest również bogaty i przewiduje imprezy kulturalne, wycieczki, pielgrzymki i kolonie dla dzieci. Szczegóły i terminy imprez ogłaszane będą na afiszach. Zapraszamy mieszkańców naszego osiedla do uczestniczenia w imprezach kulturalnych organizowanych przez koło DFK.

Zainteresowanych wypożyczaniem książek i załatwianiem bieżących spraw zapraszamy w każdą środę w godzinach od 15-tej do 17-tej do biura DFK mieszczącego się w budynku biblioteki przy ul. Batorego 32.

Członkom Zarządu naszego koła DFK oraz wszystkim osobom, którzy współpracowali i uczestniczyli w realizacji założeń programowych w roku 2007 składam serdeczne podziękowanie i życzę, by w roku 2008 również uczestniczyli w dalszej współpracy z kołem DFK i innymi organizacjami w Sławięcicach.

Ernst Pawelczyk

ODESZLI

- † MANFRED SZYNDZIELORZ L. 64
- † ALICJA WANTOCH-REKOWSKA L. 80
- † ZOFIA PŚCIUK L. 86
- † KRZYSZTOF PONIKOWSKI
- † GERTRUDA ALDER L. 82
- † ERWIN JOHN L. 83
- † ANNA STRUŻYNA L. 99



W NIEMCZECH

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA RODZINOM ZMARŁYCH

SKŁADA REDAKCJA

Komunikat DFK

Koło DFK w Sławięcicach organizuje kurs języka niemieckiego dla dorosłych.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowe informacje udziela pani Edyta Przebięda do dnia 15 kwietnia 2008 r. Tel. kom.: 0-889-088-777.

Zarząd Koła DFK

Niedawno robiąc porządki w domu rodziców natrafiłszy na kilka rzeczy, które skłoniły nas, by napisać te kilka słów. Są to drobne pamiątki, które przywołały dawno zapomniane wspomnienia z dzieciństwa. Niezależnie od ich wartości emocjonalnej mają one także wartość inną – można powiedzieć historyczną. Przykładem niech będzie „Kronika Rodzinna” założona w 1906 roku czyli ponad 100 lat temu przez

Spróbujmy ocalić od zapomnienia

rodziców mojego ojca. I zrodziło się w nas pytanie, ile takich większych lub mniejszych rzeczy, które często uważamy za niepotrzebne – bo stare, bo zawadzają, przeszkadzają, jest jeszcze w naszych domach, a ile już bezpowrotnie zostało spalonych, zniszczonych? Mówią one przecież wiele o ludziach, którzy żyli te kilkadziesiąt czy więcej lat przed nami. Żyli, pracowali, świętowali i smucili się, wychowywali dzieci, budowali domy, przeżywali wojny, powodzenia i upadki. Teraz zostały po nich tylko groby na cmentarzu i wspomnienia tych co żyją i co pamiętają. Warto byłoby ocalić nie tylko to, co materialne, co może ulec zniszczeniu, ale także by zachować to, co najbardziej ulotne: wspomnienia, przeżycia, drobne fakty z życia, których nie znajdzie się w żadnej gazecie. Stąd nasza propozycja, by starać się zarejestrować (spisać, nagrać) swe wspomnienia z dzieciństwa, swoje, może swoich rodziców, babę i dziadków, a może jeszcze starszych.

Nie widzimy tego jako jakiejś wielkiej akcji. Nie zamierzamy nikogo zmuszać do wypowiedzi, ani chodzić po domach i zmuszać ludzi do mówienia. Nie o to chodzi. Wszystkich starszych, którzy pragną podzielić się swoimi wspomnieniami, prosimy, by to uczynili, a dla młodych będzie to okazja do wyciągnięcia od starszych historii ostatnich kilkudziesięciu lat. I to nie byle jakiej historii, ale żywej historii Sławięcic. Wydane ostatnio „Dzieje Sławięcic” Karola Jony kończą się takimi słowami: „Historia Sławięcic od roku 1945 czeka na otwarcie”. Zaczniemy więc pisać ją sami sięgając i do lat wcześniejszych, by poznać prawdę lat dwudziestych, trzydziestych i czterdziestych XX wieku. Prawdę widzianą oczyma mieszkańców Sławięcic. Te wspomnienia, nagrane, spisane, przechowywane byłyby w Towarzystwie Przyjaciół Sławięcic i po jakimś czasie stanowiłyby wspaniałe źródło wiedzy dla tych, którzy chcieliby w poważny sposób napisać ciąg dalszy naszej historii opierając się nie tylko na oficjalnych dokumentach czy wycinkach z gazet. Myślmy, że wiele w realizacji tego pomysłu mogą uczynić nasze szkoły.

Czas biecnie szybko, ludzie, których kochamy, którzy mają nam wiele do powiedzenia, odchodzą. Pamięć ludzka jest ulotna. Spróbujmy ocalić od zapomnienia to co jest w nas. Warto.

Marysia i Grzegorz Bialek

Król jest nagi

JOHAN GRAY jest autorem książek, które stały się błyskawicznie mega bestsellarami: „Kobiety są z Wenus” i „Mężczyźni są z Marsa”.

Przetłumaczone na 40 języków, sprzedane w ponad 15 milionach egzemplarzy wskazywać by mogły na niezwykle wyjątkowość zawartych w nich treści. Tymczasem, jak czytamy już we wprowadzeniu, cyt.: „*Intymny związek niesie ze sobą wiele trudności. Kiedy je pokonamy, możemy razem wzrastać w miłości. Intymny związek podobny jest do ogrodu: aby pięknie się rozrósł, trzeba go doglądać każdego dnia*” – są to prawdy stare jak świat. Nie jest to nic innego jak przełożenie słów o miłości, która jedyna jest, nie zna końca, nie unosi się pychą, nie zazdrości, nie szuka swego...

Rodzi się więc pytanie, na czym polega mechanizm popularności treści tak przecież oczywistych, że wręcz nie wymagających głębszego roztrząsania. A jednak...

Kiedy o tych sprawach słyszymy w kościele, uważamy to za mentorstwo i głędzenie, kiedy o tych samych sprawach pisze psycholog – jesteśmy zachwyceni i pełni podziwu dla jego wiedzy. Wystarczy jeszcze odpowiednia reklama, wystarczy „nakręcić” środki masowego przekazu, które ci wmówią tę wyjątkową niepowtarzalność tekstów i jesteś ugotowany. Marzysz o zdobyciu bestsellera i z wypiekami na twarzy będziesz go zachwalać wśród znajomych, kiedy uda ci się już go zdobyć.

Podobnie rzecz się ma z oglądaniem filmów...

Rekordy popularności bił film „Lejdis” w reżyserii Konecki & Saramonowicz. Istne tłumy szturmowały kina, bo recenzje o filmie zapewniały „dwie godziny fantastycznej zabawy, śmiechu i wzruszeń”. Czytałam też, że jest to film, który uderza w odwieczne dylematy człowieka i próbuje podejść do nich naprawdę poważnie”.

Po przeczytaniu takich haseł nie masz cienia wątpliwości, że ten film zobaczyć trzeba.

I tak dałam się złapać na marketingowe chwyt. Już zaraz na początku projekcji chciałam wyjść, sądząc, że przyszedłam nie na ten film. Tam było wszystko i nie! Nie sposób też obojętnie przejść nad językiem, jakim ze sobą aktorzy rozmawiają. Powoli przyzwyczajamy się do tego, że jeśli to polski film, to sceny erotyczne muszą być i to zazwyczaj pokazane tak ordynarnie, że graniczące z pornografią, a język roi się od wulgaryzmów. Nie mam pojęcia, może istnieją takie kobiety, może tak się zachowują, ale przecież te pokazane w tym filmie dobiegały czterdziestki. Jest chyba ja-

kaś magiczna granica, kiedy pewne zachowania w życiu zarówno kobiet jak i mężczyzn nie uchodzą. Film ten miał być komedią, ale chcąc ukazywać życie – trudno o taką.

Czytam: „Wyjątkiem w tym filmowym świecie facetów są dwaj bracia Marek i Błażej, którzy z niespodziewanym oddaniem współpracują razem zawsze, kiedy któryś z nich obierze sobie za cel jakąś kobietę”... Prawda jest taka, że reżyser wyjątkowo żenująco wykorzystał wątek niepełnosprawności, udawanej w fabule czy też nie, ale jest to temat wyjątkowo delikatny.

Siedziałam i oszołomiona śledziłam reakcje publiczności, która reagowała śmiechem w takich momentach, które właściwie nie tyle, że mnie się śmieszne nie wydawały, ale wręcz budziły niesmak i zawstydzenie.

Jakaś pani w gazetce „Wysokie obcasy” napisała: „My, Polki potrafimy mówić same za siebie, znamy swoją wartość, nawet jeśli czasem pozwalamy innym, by ją wyśmiewali” i całkowicie się z tym zgadzam, tyle tylko, że kontekst tej wypowiedzi jest taki, że do takiego wniosku ta pani doszła po obejrzeniu filmu „Lejdis”. Stwierdziła również, że wychodząc z seansu poczuła się prawdziwą „Lejdis”.

„Kobiety są z Wenus”, a Wenus to wg mitologii rzymskiej bogini miłości utożsamiana z grecką Afrodytą czyli z pięknem. – Kobiety! walczmy o naszą niepowtarzalność, wyjątkowość, ale róbmy to godnie!

Nie dajmy sobie wmówić, że ciuch, szpan, młodzieżowy slang i tupet stanowią o naszej wielkości. A jeśli wszyscy wkoło zachwycają się wspaniałą szatą nagiego króla, to miejmy odwagę krzyknąć, że on jest nagi!

Maria



ZURT

monitoring
tv przemysłowa
cyfrowe centrale alarmowe
instalacje anten cyfrowych
naprawa rtv-sat-dvd-or

Z.U.R.T.
Henryk Łukawski
44-180 Kotulin
ul. Kolejowa 5
tel. +48 32 2306191
gsm +48 603932415